Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 39 i 40 Poniedziałek, dnia 8. Października 1877. IV. rocznik.

Sprawa Towarzystw zaliczkowych w Sejmie.

(Dokończenie.)

Podawszy obszerny wyciąg ze sprawozdania komisyi administracyjnej, przystępujemy do uwag o sprawozdaniu i wnioskach.

Podczas obrad zjazdu delegatów stowarzyszeń w miesiącu marcu — jeden z uczestników zjazdu wytknął we wniosku posła Zyblikiewicza tę ujemną stronę, iż odnosi on się nie do stowarzyszeń, lecz do kas zaliczkowych, że zatem zamiast popierać instytucye żywotne i w pełnym będzie rozwoju, chce sztucznie podtrzymywać zakłady nieżywotne, nie mające w sobie warunków pomyślnego rozwoju. Na to odpowiedział obecny na zjeździe dr. Tadeusz Pilat, że rzecz się ma przeciwnie, bowiem wniosek posła Zyblikiewicza odnosi się do stowarzyszeń. Uspokojeni tem oświadczeniem, pochodzącem ze źródła tak autentycznego, nie przypuszczaliśmy ażeby znowu czy to w sejmie, czy w wydziale krajowym czy też w komisyach sejmowych mogła być zapoznaną ważna i zasadnicza różnica między gminnemi czy powiatowemi kasami, a stowarzyszeniami zaliczkowemi opartemi na zasadzie ustawy z roku 1873. Doznaliśmy też bardzo przykrego rozczarowania, kiedyśmy w sprawozdaniu dra Pilata, jako członka i referenta sejmowej komisyi administracyjnej, spostrzegli znowu zupełne zatarcie tej różnicy, tak że dzisiaj nie moglibyśmy stanowczo orzec, czy sprawozdanie to i wnioski zeń wysnute odnoszą się do kas czy do stowarzyszeń. W toku sprawozdania spotykamy się kilkakrotnie z nazwą „kasa“, przyczem w nawiasie dodano „(stowarzyszenie)“ — między motywami pomocy krajowej czytamy cyfry wzięte z rocznika dra Zgórskiego, a odnoszące się już wyłącznie do stowarzyszeń — we wnioskach zaś samych, które miały być sejmowi przedłożone nie użyto ani razu wyrazu stowarzyszenie, lecz zawsze i konsekwentnie użyto wyłącznie nazwy „kasa“. Podnosimy to nie dla jakiejś prostej formalności. Uchwały sejmowe a więc i wnioski do uchwał tak powinne być redagowane, ażeby wykonawca żadnej nie miał wątpliwości co do ich interpretacyi. Mając zaś przed sobą tekst uchwały takiej, jak ją wnioskiem swym sformułował dr. Pilat, wydział krajowy nie mógłby żadnemu stowarzyszeniu zaliczkowemu udzielić zasiłku z funduszów krajowych, prócz tych chyba bardzo niewielu stowarzyszeń, w których firmie niefortunnie użyto wyrazu „kasa“. Wydział krajowy bowiem dobrze jest obznajomiony z tem, iż zupełnie czem innem są kasy, a czem innem stowarzyszenia, o czem najlepiej mógł się przekonać z roczników statystycznych przez dra Pilata wydawanych, w których ujemne strony „kas“ zaliczkowych znakomicie są wykazane. Gdyby zatem sejm miał przyjąć wnioski takie, jak je sformułowała komisya administracyjna, byłyby podwójnie szkodliwe tego następstwa, bo oto najprzód cała tak szumnie zapowiadana pomoc krajowa dla stowarzyszeń zaliczkowych spełzłaby na niczem, a powtóre fundusze krajowe zwróciłyby się ku instytucyom, nie dającym żadnej gwarancyi zwrotu umieszczonego w nich kapitału. Wszak sam dr. Pilat w swym zeszycie „Wiadomości statystycznych“ z r. 1873 twierdzi, iż „gminy wiejskie pozostawione same sobie, z bardzo małymi wyjątkami nie są w stanie utrzymywać w porządku kasy pożyczkowe a mianowicie należycie utrzymywać księgi kasowe, gdyż najczęściej w całej radzie gminnej nie ma nikogo coby umiał czytać i pisać“, i twierdzi dalej, że stowarzyszenia zaliczkowe są powołane do tego, by z czasem zastąpiły kasy pożyczkowe. A w drugim roczniku swych „Wiadomości“ (1876) wydanym po zarządzeniu skontra wszystkich kas i po zaprowadzeniu pewnej nad niemi kontroli powiada: „W samym zarodzie gminnych kas pożyczkowych obiawia się tendencya do tworzenia się i ciągłego wzrostu zaległości. Oczywiście w miarę jak zaległości wzrastają, słabnie coraz

bardziej działalność kasy, i płynący z niej pożytek, niekiedy zaś rzeczy dochodzą do tego stopnia, że dla braku zwrotów kasa zupełnie przestaje funkcyonować". Cóżby się stało z powierzonymi tym kasom funduszami krajowymi? A dalej powiada dr. Pilat: „Usiłowania aby nieudolności zarządów kasowych zaradzić przez ścisły i ciągły nadzór, a nawet poniekąd i kierownictwo kas ze strony wydziałów powiatowych, ich urzędników lub delegatów albo opiekunów ustanowionych stale z ramienia wydziału powiatowego, tylko w części odniosły pożądany skutek" (str. 24). I po raz wtóry wykazuje, że towarzystwa zaliczkowe powołane są w przyszłości zastąpić kasy pożyczkowe „ponieważ działalność ich może być o wiele pożyteczniejszą". Widzimy więc że dr. Pilatowi, jako naczelnikowi krajowego biura statystycznego wybornie znaną jest różnica między stowarzyszeniami a kasami, i stanowcza wyższość pierwszych nad drugiemi. Dla czego témuż samemu drowi Pilatowi, jako sprawozdawcy sejmowej komisyi administracyjnej mniej była znaną ta różnica? dla czego we wnioskach swych używa stale i konsekwentnie wyrażenia „kasa", przez co wnioski jego mogą cały kredyt z funduszów krajowych odwrócić od stowarzyszeń a zwrócić ku kasom, ani gwarancyi funduszowi krajowemu nie dającym ani też mającym w sobie dość sił żywotnych i warunków rozwoju? — dla czego we wnioskach swych używa tej nazwy, która co najmniej wywołać może rozliczne wątpliwości: tego sobie wytłumaczyć nie możemy. Według przyjętej powszechnie terminologii, utartej już nie tylko pomiędzy tymi, którzy się bezpośrednio sprawami stowarzyszeń zajmują, ale przyjętej przez ustawę z r. 1873, przez sądy, przez władze administracyjne, przez dr. Pilata w statystycznych jego rocznikach: kasy zaliczkowe są to instytucye założone przez jakiekolwiek korporacye dla potrzebujących kredytu, bez ich bezpośredniego udziału, bez żadnej z ich strony gwarancyi, są to fundusze stojące pod zarządem jakiej wyższej opiekuńczej władzy (gminy, powiatu) z których potrzebujący kredytu otrzymują zaliczki; stowarzyszenia zaliczkowe zaś są to instytucye założone przez potrzebujących kredytu, z ich pieniężnym bezpośrednim udziałem, z ich własną majątkową gwarancyą, pod ich własnym majątkowo odpowiedzialnym zarządem. Są one zespoleniem jednostek ku własnej pomocy kredytowej, z równemi prawami i obowiązkami, z równą solidarną odpowiedzialnością—nie zaś dobroczynną kasą jakąś, do której powstania niczem się nie przyczynili ci, co z niej mają korzystać, która nie ma ani członków ani gwarantów, z którą korzystający z niej nie są żadnym stałym interesem związani, prócz tego chwilowego interesu, żeby wziąć pożyczkę i ile możności jej nie zwracać, jak to dowodnie okazał dr. Pilat w swym statystycznym roczniku, mówiąc, iż „w samym zarodzie kas pożyczkowych objawia się tendencya do tworzenia się i ciągłego wzrostu zaległości". I dla tego też, z kasami temi nic nie mając wspólnego, musimy się usilnie upierać przy naszej nazwie stowarzyszeń lub spółek, tem bardziej zaś pożądanem jest to ścisłe tych dwóch nazw rozróżnienie, gdy się rozchodzi o akt tak ważny i poważny jak sejmowa uchwała, mająca być poleceniem dla władzy wykonawczej, która w wykonaniu musi się trzymać brzmienia uchwały.

Co do sposobu udzielania pożyczek z funduszu krajowego wnosi komisya administracyjna, ażeby je udzielano:

1. albo pod gwarancyą powiatu —

2. albo pod gwarancyą dwóch lub trzech zamożnych obywateli z tegoż powiatu,

3. albo pod zbiorową gwarancyą utworzonego w tym celu koła kredytowego, złożonego z większej liczby kas zaliczkowych.

Zobaczmyż, jak się te trzy sposoby udzielania kredytu przedstawią w obec kas, a jak w obec stowarzyszeń.

Pierwszy — może być zastosowanym tylko w obec kas pożyczkowych. Z ustawy gminnej da się wyprowadzić prawo reprezentacyi powiatowej do ścisłego nadzoru nad kasami pożyczkowemi gminnemi, z ustawy o reprezentacyi powiatowej zaś wynika jasno, iż kasa pożyczkowa powiatowa, jako instytucja powiatowa, stoi pod zarządem powiatowego wydziału. Tam gdzie wydział powiatowy może mieć ścisły nadzór lub też bezpośredni zarząd, gwarancya ze strony powiatu jest możliwą. Czy jednak, utylitarnie rzecz biorąc a nie zasadniczo i prawnie, mogłyby wszędzie powiaty brać na siebie gwarancyą za pożyczki z funduszu krajowego kasom gminnym udzielone, to znowu inne pytanie. W obec tego, co dr. Pilat w swych rocznikach statystycznych pisał o bezskuteczności nadzoru nad gminnemi kasami pożyczkowemi, wydaje nam się taka gwarancya ze strony powiatów za kasy gminne rzeczą arcyniebezpieczną. Zachodzi dalej pytanie, czy w obec zdania przez dra Pilata kilkakrotnie wypowiedzianego. które my też w zupełności podzielamy, iż kasy pożyczkowe muszą być z czasem zastąpione i z placu usunięte przez stowarzyszenia zaliczkowe — czy w obec tego jest rzeczą pożądaną, ażeby z funduszów krajowych zasilać instytucye, które są tylko przejściową formą, i warunków żywotności nie mają? Naszem zdaniem byłoby o wiele racyonalniej, popierać wszelkiemi siłami rozwój tych instytucyi, które mają zastąpić kasy gminne, i dzisiaj już w wielu okolicach zadanie to spełniają. Im bardziej się wzmocni te instytucye, t. j. towarzystwa zaliczkowe, tem rychlej spodziewać się można, iż zdołają one usunąć wadliwe kredytowe organizacye, jakiemi są kasy, a tem samem system kredytu ludowego na racyonalniejszych oprzeć podstawach. Do tych jednak insty-

tucyj, pierwsza forma udzielania kredytu, t. j. gwarancya powiatu, żadną miarą zastosować się nie da. Gwarancya ze strony jednostki administracyjno-politycznej jaką jest powiat, tam tylko jest możliwą, gdzie możliwym jest nadzór bezpośredni, i więcej jak nadzór: bo ingerencya w czynności. Cóż pomoże radzie powiatowej, że będzie miała przedkładane sobie zamknięcia rachunkowe towarzystwa zaliczkowego, jeżeli towarzystwo to licząc na gwarancyą powiatu, szafuje pieniądzmi pożyczonemi z funduszu krajowego bez dokładnego zbadania wypłacalności swych dłużników? Można przyjąć do wiadomości zamknięcia rachunkowe nie z jednego roku, ale z 10 po sobie następujących lat, i znaleźć w nich rachunkowo najzupełniejszy porządek, a jednak nie wiedzieć co się właściwie w towarzystwie dzieje, bo rubryka „stan pożyczek" wygodnie obejmie nawet i dłużników najzupełniej niewypłacalnych i od wielu lat zalegających. Chociażby to paradoxem wydać się miało — twierdzimy, iż o wiele bezpieczniej jest udzielać pożyczki towarzystwom zaliczkowym bez gwarancyi powiatu, aniżeli z tą gwarancyą. W pierwszym razie towarzystwo wie, iż samo tylko i nieograniczenie za pożyczkę odpowiada; członkowie zostający pod grozą wyłącznej i z nikim nie podzielanej gwarancyi, lepiej wykonywać będą prawo i obowiązek nadzoru, lepiej wzajemnie nad sobą czuwać co do spłaty pożyczek, znacznie sumienniej i ściślej postępować przy oznaczaniu kredytów: działa tu bowiem najsilniejszy w sprawach ekonomicznych bodziec, interes własny, obawa straty wskutek solidarnej poręki. Przy gwarancyi powiatu, zawsze jeszcze jest się na kogo oglądnąć, i to na korporacyą, w której zazwyczaj zasiadać będą osoby, bezpośrednio także w towarzystwie zaliczkowem interesowane. Jakże tu łatwem zaniedbanie się ze strony towarzystwa, opuszczenie koniecznej przezorności, bo—tak będą rozumować — wydział powiatowy upaść nam nieda wydział nam dopomoże, wydział gwarantujący chwilowo nas zastąpi i t. p. Dla tego, powtarzamy, bezpieczniej dawać towarzystwom pożyczki bez gwarancyi powiatu, a niewątpliwie dla samychże towarzystw jest to o tyle korzystniej, że usuwa od nich wszelką pokusę zaniedbania się. Ale twierdzimy dalej, że według ustawy o stowarzyszeniach z r. 1873 niepodobną jest rzeczą stworzyć te warunki, któreby wydziałowi powiatowemu gwarancyą umożliwiały. Takim warukiem jest — jak wspomnieliśmy, nie tylko jakaś luźna kontrola, polegająca na przyjęciu do wiadomości zamknięć rachunkowych, ale wpływ bezpośredni, ingerencya zaś wszelka przysłuża tylko członkom za pomocą wybranej przez nich rady nadzorczej i dyrekcyi i nikomu innemu; a zaś odpowiedzialność tych władz Towarzystwa tak jest wielką, że gdyby komukolwiek innemu ingerencyą bezpośrednią dozwolono, to albo by i tę odpowiedzialność trzeba — ze szkodą dla towarzystwa — osłabić, albo też dyrekcya musiałaby odpowiadać za to, co nie od niej wychodzi, a na tych warunkach nikt nie będzie przyjmował urzędowania.

A zatem: pierwszy sposób udzielania kredytu, pod gwarancyą powiatu, do stowarzyszeń naszych nie może a gdyby mógł to nie powinien być zastosowanym; do kas pożyczkowych poniekąd zastosowanym być może, ale nie jest to bynajmniej pożądanem, aby te przejściowe instytucye w ten sposób za pomocą funduszów krajowych w ich przemijającym a wcale nie żywotnym bycie sztucznie podtrzymywać.

Drugim przez dra Pilata proponowanym sposobem byłoby udzielanie pożyczek pod gwarancyą dwóch lub trzech zamożnych obywateli z tegoż powiatu. Tylko wśród takich stosunków jak nasze, mógł tak światły i z istotą stowarzyszeń zaliczkowych dokładnie obeznany sprawozdawca, z podobnym wystąpić wnioskiem. U nas — żebyś najdoskonalszą rzecz stworzył, żebyś na zupełne zasługiwał zaufanie, bez protekcyi „dwóch lub trzech zamożnych obywateli" jesteś niczem. A ci, którzy zupełnie uznają wadliwość tego stosunku, którzy czują to i widzą jakim to jest hamulcem wszelkiego rozwoju, sami przyczyniają się do utrwalenia złego, które grasuje zarówno na ekonomicznem jak i na wszelkiem innem polu. Nie w istocie rzeczy szukamy warunków jej rozwoju, nie w zasadach i uznanych formach instytucyi szukamy gwarancyi jaką ona może przedstawiać, ale w „dwóch lub trzech zamożnych obywatelach". Ztąd we wszystkiem brak samodzielności, ztąd oglądanie się zawsze na osobistości, ztąd dalej zaniedbanie i opuszczenie najważniejszych instytucyj i przedsięwzięć, jeżeli nie mają dostojnych protektorów, a z drugiej strony nieraz popieranie tego, co nie zasługuje na żadne poparcie, popieranie tylko z powodu owych „dwóch lub trzech zamożnych" protektorów. Jeżeli w czem, to w towarzystwach zaliczkowych przyjęcie tego systemu musi się zgubnem okazać. Już przy samem zawiązaniu i ukonstytuowaniu się, przy wyborze nadzoru i zarządu, wyjdą na jaw względy tego rodzaju, i łatwo mogą wybór na błędne sprowadzić tory. Zamiast najbardziej uzdolnionych, pracowitych i energicznych, wybierać się będzie takich, którzy mają względy i łaski u owych „dwóch lub trzech zamożnych obywateli" albo może wprost przez nich będą narzuceni. I w dalszym rozwoju czynności towarzystwa nieraz da się uczuć nacisk tych, którzy mu podpisem swym w pomoc przyszli, da się uczuć w protekcyach tak przy udzielaniu pożyczek, jak przy mianowaniu urzędników dyrekcyjnych. Słowem, Towarzystwo traci główny warunek pomyślnego i prawidłowego rozwoju: traci samodzielność, bo zawsze oglądać się musi na tych, którzy cofnięciem swego podpisu mogą mu wielką wyrządzić szkodę. Zarzuci kto może, iż krzywdzimy przez to owych nieznanych „dwóch lub trzech" bo przypuszczamy, że zechcą nadużywać stanowiska jakie im podpis ich w obec Towarzystwa nada.

Rachunki spółek zaliczkowych za miesiąc sierpień 1877.

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Udziały z końcem miesiąca zł.	ct	Fundusz rezerwowy z końcem miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Włożono w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Wyjęto w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Stan z końcem miesiąca zł.	ct
Białej	11.450	74	993	—	32.523	99	430	31	821	62	32.132	68
Birczy	1.955	34	268	—	3.299	5	2.033	33	845	—	4.487	35
Bóbrce	2.039	35	586	93	3.158	70	173	92	166	34	3.166	28
Brzesku	31.972	5	831	29	47.239	80	11.835	60	11.152	50	47.922	90
Busku	9.702	80	1.174	18	741	23	12	76	—	—	753	99
Dąbrowie	23.085	16	5.843	95	—	—	—	—	—	—	—	—
Delatynie	8.472	39	439	57	2.301	44	12	55	1	5	2.312	94
Drohobyczu	10,709	37	2.303	77	22.948	28	1.287	25	185	78	24.049	75
Glinianach	3.941	73	459	80	7.259	68	917	32	1.100	—	7.077	—
Gorlicach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuszu	2.255	29	149	91	9	—	—	—	—	—	9	—
Kołomyi	3.728	48	271	—	2.467	77	1.080	—	285	—	3.262	77
Komarnie	1.819	50	148	50	5.215	52	335	34	815	91	4.734	95
Lwowie (Tow. zal.)	93.615	54	8.095	52	156516	—	45.037	36	47.077	15	154476	21
Mielcu	6.267	56	662	24	12.643	12	2.225	35	416	10	14.452	37
Mościskach	8.713	98	884	—	7.457	94	580	40	870	70	7.167	64
Przemyślu (k. zal.)	11.474	4	1.259	—	3.410	76	573	60	185	—	3.799	36
„ (Tow. zal.)	18.623	30	1.197	68	60.379	62	10.159	34	2.757	26	67.781	70
Radziechowie	2.749	50	347	—	6.849	58	208	41	—	—	7.057	99
Rohatynie	4.992	27	736	—	5.579	50	242	50	—	—	5.822	—
Rozdole	2.038	27	381	6	—	—	15	—	9	50	5	50
Rudkach	2.153	70	423	83	2.696	4	125	—	358	—	2.463	4
Samborze	28.350	47	2.111	61	48.157	46	2.882	—	3.711	15	47.328	31
Skałacie	287	21	151	—	5	50	—	—	—	—	5	50
Sniatynie	2.254	—	212	—	200	—	—	—	—	—	200	—
Sokalu	8.865	36	354	12	5.212	99	510	96	—	—	5.723	95
Stanisławowie	83.582	67	3.708	20	144376	41	17.073	43	12.435	60	149014	24
Szczércu	1.848	58	422	84	534	71	500	—	—	—	1.034	71
Tarnowie	15.238	94	4.077	56	30.594	30	1.030	—	722	88	30.901	42
Tłumaczu	7.099	70	996	76	15.171	52	77	—	83	84	15.164	68
Toporowie	7.944	—	1.241	75	7.921	62	190	—	254	65	7.856	97
Tyśmienicy	20.390	81	1.893	31	6.347	8	104	50	280	4	6.171	54
Wykotach	1.358	56	99	19	2.275	18	353	32	—	—	2.628	50
Złoczowie	2.582	87	294	—	3.250	25	205	—	460	—	2.995	25

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Zaciągnięte w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Spłacone w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Stan z końcem miesiąca zł.	Odsetki z końcem miesiąca zł.	ct	Reszta pozycyi stanu biernego z końcem miesiąca zł.	ct
Białej	9.400	—	300	—	600	—	9.100	2.588	11	24	38
Birczy	5.635	—	1.050	—	500	—	6.185	1.234	57	11	32
Bóbrce	8.900	—	18	33	—	—	8.918	—	—	—	—
Brzesku	666	—	—	—	—	—	666	7.992	22	1.196	84
Busku	10.978	—	—	—	—	—	10.978	2.072	15	1	—
Dąbrowie	93.653	57	6.022	2	3.384	10	96.291	6.684	95	3.860	14
Delatynie	11.000	—	—	—	—	—	11.000	2.412	68	105	43
Drohobyczu	11.380	—	—	—	—	—	11.380	2.732	31	8.278	10
Glinianach	7.400	—	600	—	560	—	7.440	1.624	84	59	99
Gorlicach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuszu	8.400	—	—	—	400	—	8.000		20	933	9
Kołomyi	6.000	—	—	—	200	—	5.800	843	16	99	62
Komarnie	5.000	—	—	—	—	—	5.000	1.157	32	1	4
Lwowie (Tow. zal.)	68.435	75	27.587	73	21.762	93	74.27	16.692	62	29	86
Mielcu	5.400	—	—	—	—	—	5.400	1.216	30	39	48
Mościskach	10.140	—	—	—	—	—	10.140	—	—	820	74
Przemyślu (k. zal.)	8.393	7	—	—	100	—	8.29	1857	21	3.330	9
„ (Tow. zal.)	39.800	—	—	—	7.200	—	32.600	6.195	79	2.771	30
Radziechowie	10.700	—	—	—	—	—	10.700	842	90	58	10
Rohatynie	13.920	—	—	—	550	—	13.370	2.517	49	555	13
Rozdole	1.200	—	—	—	—	—	1.200	339	34	87	99
Rudkach	5.400	—	—	—	—	—	5.400	790	—	—	—
Samborze	19.010	68	7.501	8	7.900	—	18.611	2.471	27	367	84
Skałacie	—	—	—	—	—	—	—	1	50	—	—
Sniatynie	4.000	—	—	—	—	—	4.000	89	62	—	—
Sokalu	24.018	5	—	—	500	—	23.518	3.339	46	623	15
Stanisławowie	16.598	18	—	—	4.550	—	12.04	5.877	88	23.612	93
Szczércu	2.998	34	—	—	—	—	2.998	395	30	—	—
Tarnowie	21.075	—	150	—	1.700	—	19.525	593	30	286	8
Tłumaczu	4.700	—	—	—	—	—	4.700	1.594	29	650	58
Toporowie	—	—	—	—	—	—	—	999	—	1.321	7
Tyśmienicy	35.695	83	3.000	—	2.400	17	36.295	4.847	9	—	—
Wykotach	6.500	—	—	—	700	—	5.800	266	85	47	—
Złoczowie	4.340	—	—	—	300	—	4.040	1.203	89	—	28

Stan czynny

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki udzielone: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Pożyczki udzielone: Spłacono w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki udzielone: Udzielono w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki udzielone: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Koszta założ. ruchomości i adm. z końcem miesiąca zł.	ct	Reszta pozycyi stanu czynnego z końcem miesiąca zł.	ct	Gotówka z końcem miesiąca zł.	ct.
Białej	51.490	30	7.023	—	6.889	—	51.356	30	1.907	35	2.731	17	294	9
Birczy	10.623	58	1.320		3.572	58	12.875	58	787	24	362	47	116	32
Bóbrce	13.358	10	383	43	295	64	13.274	67	129	60	1.025	70	280	92
Brzesku	86.081	54	10.377	91	11.860	—	87.563	63	879	21	1.820	98	317	67
Busku	23.223	28	355	40	300	—	23.167	88	1.493	9	21	15	—	—
Dąbrowie	126.649	22	563	27	240	—	126.325	90	928	97	4.937	85	3.572	92
Delatynie	22.115	39	1.472	98	1.640	—	22.282	41	1.214	24	1.100	14	146	20
Drohobyczu	47.071	17	3.478	97	5.460	80	49.053	—	1.574	19	8.361	28	464	83
Glinianach	19.932	80	1.277	65	726	—	19.381	15	708	97	56	36	456	88
Gorlicach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuszu	10.951	89	512	16	300	—	10.739	73	554	9	17	55	36	12
Kołomyi	12.633	85	1.621	50	2.383	51	13.395	84	235	62	948	62	92	31
Komarnie	12.970	73	919	3	345	—	12.396	70	258	49	2	8	204	4
Lwowie (Tow. zal.)	332.658	46	58.193	88	64.226	45	338.691	3	6.726	37	1.118	94	651	96
Mielcu	25.823	6	1.447	6	1.765	33	26.141	33	185	74	15	87	1695	1
Mościskach	26.968	55	3.245	31	2.994	—	27.219	86	62	93	—	—	443	57
Przemyślu (k. zal.)	28.135	—	1.605		1.872	—	28.402	—	544	39	394	50	671	94
„ (Tow. zal.)	125.059	52	18.960	9	16.975	29	123.074	66	694	97	3.367	73	2.032	41
Radziechowie	20.564	20	568	33	1.050	—	21.046	87	445	52	—	—	263	10
Rohatynie	26.724	68	2.555	78	1.890	6	24.058	90	962	32	661	8	310	59
Rozdole	3.296	72	214	11	130	—	3.230	60	477	46	124	72	115	70
Rudkach	10.734	69	646	64	696	—	10.784	5	383	30	3	8	60	14
Samborze	91.191	4	25.584	61	24.380	8	89.986	51	527	24	7.170	41	1.547	10
Skałacie	50	—	—	—	—	—	50	—	274	66	64	49	56	6
Sniatynie	8.735	—	565	84	825	—	9.560	—	9	47	—	—	101	57
Sokalu	39.618	49	484	70	251	—	39.384	79	1.303	33	1.385	27	350	70
Stanisławowie	215.492	44	37.844	50	37.201	—	214.848	94	1.289	27	49.923	99	11.781	90
Szczércu	5.946	38	405	55	276	—	5.816	83	58	5	66	59	758	73
Tarnowie	68.341	79	3.050	56	1.056	88	67.223	23	1.904	23	1.196	93	297	91
Tłumaczu	28.113	77	1.425	—	1.700	—	28.388	77	612	34	561	88	643	2
Toporowie	17.105	37	1.288	32	1.420	87	17.237	92	580	15	1.530	87	13	83
Tyśmienicy	66.451	17	4.648	—	6.027	—	67.830	17	1.305	57	—	—	462	84
Wykotach	10.210	49	842	65	720	—	10.087	84	74	94	—	—	37	32
Złoczowie	10.602	19	1·365	93	1.043	—	10.279	26	695	12	99	20	42	71

My jednak bierzmy rzeczy po ludzku; a widząc iż za możnością idzie zazwyczaj chęć wywierania przewagi i presyi, radzimy usuwac tę możność. A zresztą mówimy z doświadczenia, i moglibyśmy to poprzeć przykładami gdyby tu na miejscu było poruszać osobistości. Dla kas pożyczkowych taki sposób udzielania kredytu z funduszu krajowego, najzupełniej jest właściwym i odpowiednim. Kasa bowiem sama żadnej nie przedstawia gwarancyi, chyba żeby gmina cała za nią poręczyła, podczas gdy Towarzystwo przedstawia nieograniczoną porękę członków. Kasa nie potrzebuje obawiać się protekcyonalizmu, bo nie ma do stracenia samodzielności, której nigdy nie posiada, Towarzystwo przez protekcyonalizm runąć może. Kasa czyniąc łaski może je przyjmować, Towarzystwo nie może żyć „o łaskawym... podpisie“.

Pozostaje przeto trzeci tylko sposób udzielania tego kredytu „pod zbiorową gwarancyą utworzonego w tym celu koła kredytowego, złożonego z większej liczby“ nie kas, jak czytamy w sprawozdaniu, ale „stowarzyszeń zaliczkowych“. Sposób znany, omówiony już tylekrotnie w piśmie naszem i na ostatniem zgromadzeniu delegatów stowarzyszeń, że się już nad tem rozpisywać nie potrzebujemy. To też z wszystkich trzech sposobów we wniosku dra Pilata podanych, ten tylko jeden należałoby w ostatecznej uchwale zatrzymać, również jak dalszy wniosek o rokowania z trzema większemi a nie na zysk obliczonemi instytucyami, czyby nie przyjęły pośrednictwa w udzielaniu „Towarzystwom“ (nie kasom) zaliczkowym pożyczek z funduszów krajowych. Jest bowiem najprawdopodobniejszem, że ostatecznie przyjdzie do skutku kombinacya tej formy z kołem kredytowem, t. zn. że przy takiej większej instytucyi utworzonem będzie koło, które przez nią korzystać będzie z kredytu funduszu krajowego.

Wreszcie nie możemy pominąć jednej jeszcze kwestyi, bardzo dla nas ważnej, t. j. kwestyi procentu. Komisya administracyjna ofiaruje Towarzystwom zaliczkowym kredyt na 7%, ponieważ fundusz krajowy płaci „prawie“ tyle samych odsetków. Jestto stopa procentowa nieco za wysoka — chociaż bardzo wiele stowarzyszeń chętnie ją opłaci. Ale dowiadujemy się ze sprawozdania, że wydział krajowy raty pożyczki z r. 1873 — zwracane przez powiaty, umieszczał w bankach od 5½ do 6½%, na czem kraj tracił ½ do 1½%. Wiemy zaś, iż równocześnie podania kilku większych i silnych towarzystw zaliczkowych, dających najzupełniejszą gwarancyą, wnoszone do wydziału krajowego o czasową lokacyą zbędnej gotówki, nie odnosiły skutku, a to jak wydział odpowiedział „z braku takich nadwyżek“. Towarzystwa te jednak byłyby wówczas chętnie dały więcej niż 5½% — na czem byłby zyskał pieniężnie fundusz krajowy, a towarzystwom byłby przyszedł w pomoc w chwili nieco dla nich krytycznej, bo wtedy właśnie, kiedy im się zamknęło źródło taniego kredytu w Banku „narodowym“. Kończąc więc uwagi nasze musimy wyrazić życzenie, ażeby w sferach rządzących autonomią naszą wyrobić się mogło więcej przychylności i więcej zrozumienia sprawy, którą podjęły nasze stowarzyszenia. W krótkim czasie istnienia swego objawiły one tyle żywotności, tak pomyślnemi rezultatami czynności swych wykazać się mogą, tak silnie udowodniły pożytki zasady solidarnej poręki — że zaprawdę zasłużyły na to, by się niemi w sferach autonomicznych zajęto z większą życzliwością. I przykre robi wrażenie, gdy widzimy tendencyjne zacieranie różnicy między temi instytucyami a kasami zaliczkowemi, o których kompetentni wcale ujemnie się wyrażają, gdy widzimy iż banki operujące dla zysku więcej znajdują zaufania i poparcia, aniżeli te instytucye nie dla zysku lecz dla społecznych korzyści i interesów pracujące. Spodziewać się jednak, iż usilną pracą i wytrwałością, tudzież niezłomnem trzymaniem się zasad naszych zdołamy przełamać te trudności i tę obojętność, i że już w przyszłej sejmowej sesyi sprawozdania i wnioski komisyjne w przedmiocie Towarzystw naszych wypadną pomyślniej dla nas, aniżeli w sesyi właśnie ubiegłej.

T. Romanowicz.

Korespondencye „Związku“.

Z powodu artykułu naszego w Nr. 36 „Związku“ zamieszczonego, o udziale syndyka w posiedzeniach Rady nadzorczej, otrzymujemy następujące pismo:

Przesłanie mi Nr. 36 pisma tygodniowego Związek w którem umieszczony jest artykuł pod napisem: „Udział syndyka w posiedzeniach Rady nadzorczej“ dowodzi, że Szanowna Redakcya wiedziała, iż ten artykuł mnie obchodzi, i uznała moje prawo wniesienia sprostowań lub objawienia mego poglądu, co następnie czynię: Rokowania Pana Y z dyrekcyą o pożyczkę były ustne, ponieważ dyrekcya takie sprawy zwykle ustnie załatwia; obojętną jest okoliczność, czyli pisemne podanie tego członka wniesione było dopiero na posiedzenie Rady zawiadowczej, gdyż do tego członek po bezowocnych rokowaniach z dyrekcyą był uprawniony, a to na podstawie §. lit. f) statutów, podług którego oznaczenie wysokości kredytu dla pojedynczych członków należy do Rady zawiadowczej, do niej przeto wprost takie żądanie wniesione być może; obojętną jest także okoliczność, czyli to podanie podpisane było przez konsulenta i jeszcze kilku członków Rady zawiadowczej, ponieważ to ani wolnej dyskusyi, ani uchwały nieprzesądzałoby. Prawdą jest, że udzielenie proszonego kredytu na tém posiedzeniu przez Radę zawiadowczą uchwalonem zostało, lecz dopiero po przyznaniu pana dyrektora na posiedzeniu obecnego, że żądanie pożyczki ustnie u niego zgłoszonem było, i że udzielenia ustnie odmówił, i po wyłuszczeniu przez niego powodów odmowy i zarzutów przeciw ofiarowanym rękojmiom; —

prawdą jest, że konsulent był na tem posiedzeniu, gdyż został przez prezesa wezwany, a to z powodu, że na porządku dziennym umieszczoną była także zmiana statutów, a względnie projekt takowej, wskutek polecenia walnego zgromadzenia, Radzie zawiadowczej udzielonego, przez prezesa w zastępstwie pana dyrektora, który się brakiem czasu wymówił, wypracowany. — Przy dyskusyi nad takim projektem a nawet przy naradzie o udzielenie pożyczki przez dyrekcyę odmówionej, co do tej, już ze względu na prawne ocenienie ofiarowanych rękojmij, potrzebną była obecność konsulenta, gdyż wolno zapytać, do czego tenże byłby Towarzystwu przydatny, jeżeli nie do udzielenia swego prawnego zapatrywania w takich razach, i dla czego dyrekcya odmawia jemu prawa do zabierania głosu w prawnym kierunku? Że zaś prezesowi Rady zawiadowczej przysłuża prawo wezwać na posiedzenie konsulenta gdy uzna, że zasięgnięcie jego zdania może być potrzebne, niepodlega żadnej wątpliwości. Nie zaszły w tym wypadku żadne nieformalności, i błędnem jest zdanie, jakoby dyrekcya miała wszelkie prawo odmówić wypłaty pożyczki przez Radę zawiadowczą dozwolonej, która jej zresztą poleconą nie została, gdyż prezes z powodów, które tutaj nienależą, takiego polecenia na podstawie zapadłej uchwały Rady zawiadowczej dotąd niewydał; dyrekcya jednak niestoi nad Radą zawiadowczą, aby wolno jej było, powzięte przez tę uchwały, uchylać, odmawiając wykonania, bo natenczas dyrekcya przywłaszczyłaby sobie dyktaturę, a statuta stanowiące atrybucye i odpowiedzialność Rady zawiadowczej, stałyby się prostą makulaturą, nieobowiązującą dyrekcyi, a przecież nigdzie w nich niema postanowienia, że dyrekcyi służy prawo zaprzeczenia wykonania uchwał Rady zawiadowczej.

Odwołanie się członka do Rady zawiadowczej przeciw odmówieniu przez dyrekcyę pożyczki, niejest rekursem i nie potrzebuje koniecznie na pismie być wnoszone.

Zgłoszenia o pożyczki wnoszone bywają nietylko tutaj ale wszędzie zazwyczaj ustnie, dyrektor zaś winien wypełnić przeznaczony do tego drukowany formularz protokołu, i dać stronie do podpisania, jego więc wina, jeżeli brakowało takiego pisemnego zgłoszenia, z tej też przyczyny zawezwał prezes na posiedzeniu dyrektora do oświadczenia, czyli żądaną była pożyczka i czyli jej, oraz z jakich powodów odmówił, a gdy dyrektor to potwierdził, i swoje powody obszernie wyłuszczył, otworzył prezes dyskusyę, a pomimo postawionego żądania o zamknięcie takowej po przemówieniu kilku członków i zarządzenie głosowania, nieprzychylił się prezes do tego, lecz przedstawił członkom ważność przedmiotu i potrzebę dokładnego rozważenia sprawy, i dopiero po dalszej dyskusyi, zarządził głosowanie, które za udzieleniem pożyczki wypadło; gdy jednak prezes pomimo tej uchwały, a nawet drugiej takiej samej uchwały, na następnem posiedzeniu powziętej, w którem prezes na żądanie dyrekcyi dopuścił ponowną dyskusyę nad tą pożyczkę, o czem dyrekcya nie wspomina, niewydał do dyrekcyi polecnia wypłaty pożyczki, niebyło usprawiedliwionego powodu, aby dyrekcya tę sprawę aż w piśmie publicznem poruszyła, co prezesa do ninie.szych wyjaśnień zniewoliło, aby siebie i członków Rady zawiadowczej, którzy w posiedzeniach tych udział brali, oczyścić z rzuconej na nich przez dyrekcyę plamy w piśmie publicznem, bo trudniej jest ochronić się od pięknych przydomków, jakich dyrekcya prywatnie członkom Rady zawiadowczej nie szczędzi, zapewne za to, że chcąc ściśle wypełnić swój obowiązek nadzoru nad dyrekcyą, niechce iść bezwarunkowo za zdaniem dyrektora i dąży do ograniczenia jego dyktatorskich zachcianek.

Że konsulent brał udział w dyskusyi, jest prawdą, lecz tylko w kierunku prawnego ocenienia dostateczności ofiarowanych różnorakich rękojmij, w głosowaniu konsulent niebrał udziału i prezes nieliczył jego głosu.

Petent był jako członek Rady zawiadowczej na posiedzeniu, lecz po przedstawieniu swej sprawy na wezwanie prezesa ustąpił, niebrał więc udziału w dalszem posiedzeniu, a tem mniej w głosowaniu; wypada i to wyjaśnić, że przedstawione było na posiedzeniu pismo osoby wiarogodnej, odpowiadające na zapytanie prezesa, uczynione na żądanie dyrektora, w którem piśmie tak charakter, jakoteż stosunki majątkowe osoby za ręczyciela przedstawionej, w innem miejscu mieszkającej, bardzo korzystnie opisane były.

Komplet statutami wymagany był obecny, gdyż inaczej prezes byłby tak samo, jak to na poprzedniem posiedzeniu dla braku kompletu uczynił, posiedzenia nieotworzył.

Zgadzając się ze zdaniem referenta artykułu, że konsulent nie może brać czynnego udziału w posiedzeniach, o ile pod tem głosowanie rozumiane jest, lecz może być tak przez dyrekcyę, jakoteż Radę zawiadowczą na posiedzenie zaproszony i brać udział w dyskusyi z głosem doradczym, oraz bronić swego zdania, jak to w obecnym wypadku miejsce miało; niemożna się jednak zgodzić na objawione co do strony utylitarnej zdanie, jakoby wedle statutów, sprawy, do których opinia prawnika jest potrzebną, należały do zakresu działania dyrekcyi, zaś Rada zawiadowcza aby załatwiała wyłącznie tylko takie sprawy, w których niema konieczności zasiągania fachowej prawniczej opinni, gdyż już powyżej wykazałem, że potrzeba taka dla Rady zawiadowczej zachodziła i często zachodzić może, co zresztą sam referent artykułu w poprzednich ustępach przyznał, co do dyrekcyi zaś tutejszej, to ta niewżywa nigdy konsulenta dlą zaciągnięcia jego fachowej prawniczej opinii, bo pan dyrektor ma to przekonanie o sobie, że błędu prawnego lub formalnego popełnić niemoże, lubo w rzeczywistości popełnia takie błędy, gdyż przy zarządzonem szkontro kasy przez prezesa z przybraniem jego zastępcy i dwóch członków Rady zawiadowczej, znaleziono wiele wexli tylko z dwoma, a nawet tylko z jednym podpisem, wbrew przepisowi §. 65. lit. b. statutów.

Przy tej sposobności proszę o objawienie zdania tak jak to nad powyżej traktowanem doniesieniem czy też zapytaniem tutejszej dyrekcyi Szanowna Redakcya uczyniła, nad następującem postąpieniem dyrekcyi: Przy rozpoczętem przez prezesa w obecności wybranych członków szkontrze kasy, czynił dyrektor przy wielu wexlach i dokumentach dłużnych uwagi, że nastąpiły na takowe upłaty, w odnośnej księdze kontowej dłużników zapisane, które jednak na wexlach i dokumentach niebyły odpisane; prezes zapytał więc członków komisyi szkontrującej, czyli uważają za potrzebne zbadać te upłaty w odnośnej księdze, a gdy to dla dokładnego zbadania, ile pieniędzy w kasie być powinno, za potrzebne uznali, czynność ta zaś kilkodniowej pracy wymagała, a prezes niemieszkający jak wiadomo, w miejscu, potrzebował wracać do domu, oddał dalsze prowadzenie szkontra swemu zastępcy z przybranymi członkami; komisya ta prowadziła to badanie dalej, robiąc wyciągi z księgi, jakie dla przedłożenia Radzie zawiadowczej rezultatu szkontra na pewnych datach opartego, za potrzebne uznawała. Dnia dzisiejszego otrzymałem od tej komisyi doniesienie, że pan dyrektor nietylko zabronił komisyi dalszej czynności, odebrawszy jej księgę, z której wypisy robiła, lecz nawet zabrał jej poczynione już wyciągi, pod pozorem, jakoby badanie stanu kredytu dłużnikom udzielanego, mogło dla tychże być szkodliwem. Sądzę że w inny sposób niemoże być dokładnie zbadane, ile pieniędzy do kasy wpłynęło z upłaty dłużników, ile jeszcze na nich zalega, ile po strąceniu nowo wydanych pożyczek jeszcze w kasie znajdować się winno, dalej czyli dłużnicy procenta i raty regularnie odpłacają i czyli dyrekcya w tym kierunku swych obowiązków nie zaniedbuje.

Pytam więc: czyli dyrektor ma prawo w taki sposób postępować i uchylać się od zbadauia ksiąg do wyjaśnienia stanu kasy potrzebnych? czyli taka samowola niepodlega skarceniu? gdyż taka czynność należy do zakresu Rady zawiadowczej wskutek przekazanego jej w statutach §§. 31. i 32. oraz w ustawie z dnia 9. kwietnia 1873, Nr. 70. Z. U. P. §. 24. nadzoru nad czynnościami dyrekcyi.

Niewątpię, że Szanowna Redakcya zechce być bezstronną i objawić nad tym wypadkiem tak samo swe zdanie, jak to poprzednio nad doniesieniem dyrekcyi przeciwko Radzie zawiadowczej skierowanem, uczyniła. C....

Również objektywnie jak w sprawie udziału syndyku w posiedzeniach Rady nadzorczej, konstatujemy, iż postępowanie dyrekcyi w obec komisyi skontrującej jest stanowczo nieprawidłowem. Dyrekcyi obowiązkiem jest, przedłożyć komisyi skontrującej wszelkie księgi i dokumenta, jakich dla przekonania się o istotnym stanie Towarzystwa zażąda. Twierdzenie iż mogłoby to być szkodliwem dla dłużników i członków Towarzystwa, jest czczym pozorem, którym nigdy żadna dyrekcya w obec komisyi kontrolującej zasłaniać się nie może i nie powinna, gdyby bowiem pozór ten miał być przyjętym, wszelka kontrola stałaby się niemożliwą. Z całego przebiegu rzeczy widzimy, że w Towarzystwie o którem mowa zachodzą jakieś osobiste nieporozumienia, które powinneby przez ludzi dobrej woli co rychlej być usunięte. *Red. Zw.*

Z Oświęcima 24. września 1877. Delegowany przez Wydział Związku do działania w sprawie założenia w Oświęcimie stowarzyszenia zaliczkowego, pospieszam podać niniejszém do wiadomości, że na odbytem tu wczoraj zebraniu obywateli miasta Oświecima stowarzyszenie takie ukonstytuowanem zostało pod firmą: „Towarzystwo Oszczędności i pożyczek w Oświęcimie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“. Zebranie to odbyło się pod przewodnictwem tutejszego adwokata p. Dra Gustawa Nowaka. Na sekretarza zebrania powołany został p. Franciszek Wołek. Skoro statut przygotowany odczytano, takowy, po daniu niektórych wyjaśnień, przez 31 osób na zebraniu obecnych bezzwłocznie podpisany został. Wybraną stosownie do przyjętego statutu radę zawiadowczą składają pp. Józef Grychowski naczelnik stacyi kolejowéj, Jan Grzesicki aptekarz, Jakób Haberfeld właś. real., Dr. Jan Kohn lekarz, Dr. Gustaw Nowak adwokat, Jędrzéj Radwański właś. real. i burmistrz miasta Oświęcima, Antoni Skopal naczelnik c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie, Józef Śmieszek właś. młyna i Jan Wójcik właś. real. Do dyrekcyi wybrano: na dyrektora referenta p. Jana Majkowskiego właś. real. i ajenta „Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“. na dyrektora kasyera p. Franciszka Knihinickiego właś. poczty w mieście Oświęcimie, zastępcą zaś referenta p. Karola Natorskiego właś. real., a zastępcą kasyera p. Franciszka Wolek poczmistrza na stacyi kolejowéj. Ukonstytuowanie w mowie będącego stowarzyszenia stało się w obecności c. k. notaryusza p. Franciszka Niemczewskiego, który spisał potrzebny protokół notaryalny. Sprawa przystąpienia zawiązanego towarzystwa do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, dla spóźnionéj pory odłożoną została do pierwszego następnego walnego zebrania. *Wład. Wacł. Lech.*

Ruch stowarzyszeń.

Książeczki oszczędności jako kaucje. Magistrat miasta Stanisławowa rozporządził, iż książeczki na wkładki oszczędności i na rachunek bieżący stanisławowskiego Banku zaliczkowego, jeżeli nie mają żadnych obciążeń, mogą być przyjmowane jako kaucye w dzierżawach i przedsiębiorstwach miejskich. Zalecając innym stowarzyszeniom, ażeby swoim książeczkom oszczędności takież same prawo wyrobiły, dodajemy, że i we Lwowie już kilkakrotnie kasa miejska przyjmowała książeczki wkładkowe Towarz. zaliczkowego jako kaucye.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Romanowicz. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.